

dualnych predyspozycji fotografa – niektórzy mają żelazny chwyt i potrafią utrzymać aparat nieruchomo nawet przy czasie 1/6 sekundy, innym ręce trzęsą się tak bardzo, że nawet przy czasie 1/250 sekundy nie potrafią uzyskać w pełni ostrego zdjęcia. Inną kwestią jest waga aparatu – im cięższy, tym dłuższego czasu można używać bez obawy o poruszenie. Nie bez znaczenia jest też długość obiektywu. Im dłuższy, tym krótszy czas powinniśmy zastosować. Istnieje ogólna zasada zalecająca czasy nie dłuższe niż odwrotność ogniskowej. I tak przy obiektywie 50 mm czas nie powinien przekraczać 1/60 s, a przy obiektywie 200 mm – 1/125–1/250 s. Zasada ta nie ma praktycznie zastosowania, gdy korzystamy z aparatów kompaktowych czy fotografujemy ze statywu. Czas można wydłużyć, nawet czterokrotnie, jeśli obiektyw lub aparaty wyposażone są w nowoczesny system redukcji drgań.

### Poruszenie się psa

Wydłużenie czasu naświetlania nie przyniesie oczekiwanych rezultatów, jeśli psy pędzą właśnie w stronę rzuconej piłeczki lub patyka czy też oddają się szaleńczej zabawie (fot. 2). Aby wyszły ostro na zdjęciu, należy je naświetlać odpowiednio krótko – tym krócej, im szybciej biegną i im bliżej nas się to dzieje. Nieraz będzie to zaledwie 1/800 s albo i krótszy czas naświetlania. Ale ponieważ zależy on w dużej mierze od warunków oświetlenia, w jakich fotografujemy, nie zawsze można go bezkarnie skracać. Możemy oczywiście ustawić wyższą czułość (ISO), co jest możliwe we wszystkich programach oprócz całkowicie automatycznego, oznaczonego często zielonym prostokątem lub napisem AUTO. Należy mieć na uwadze, że przy wyższych wartościach ISO obraz będzie miał gorszą jakość ze względu na obecność szumów, o których wspominaliśmy w pierwszym odcinku (PP 6/10). Gdy jednak mamy do wyboru ostre zdjęcie pupila naznaczone szumami albo bez szumów, za to nieostre, z pewnością wybierzemy to pierwsze.

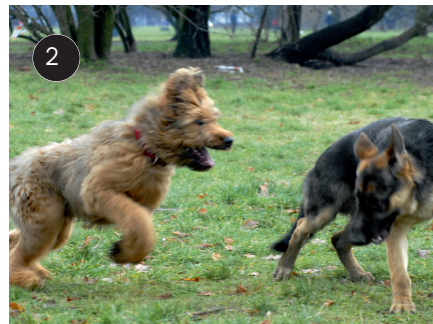
Podczas fotografowania czworonogów w ruchu warto zastosować tryb ciągłego autofokusa (oznaczany np. C-AF u Nikona, AI Servo u Canona). Jeśli przytrzymamy spust migawki wciśnięty do połowy, tryb ten będzie zmieniał ustawienia ostrości w sposób ciągły, usiłując niejako nadążyć za psem, a nawet przewidzieć, w jakim miejscu znajdzie się on za chwilę. Warto pamiętać o przełączeniu aparatu z trybu ciągłego w tryb pojedynczego AF, gdy psy już spokojnie usiądą.

### Chybiona ostrość

Wiele zdjęć mogłoby zostać perełkami fotografii, jednak fakt, że ostrość gdzieś uciekła, sprawia, że trafiają do kosza. Przykładem



**Całkowicie nieostre zdjęcie psów powstało w wyniku przypadkowego poruszenie aparatem. Na fotografii brak jakichkolwiek ostrych punktów.**



**Zdjęcie nieostre ze względu na dość długi czas naświetlania psów będących w ruchu – 1/200 s. W takich warunkach najdłuższy wymagany czas naświetlania to zwykle 1/800 s.**

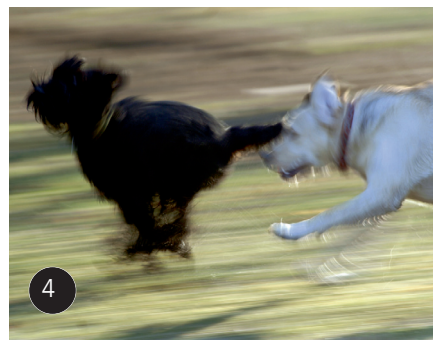


**Na tym zdjęciu ostrość uciekła na dziecko, choć to pies jest tu głównym bohaterem.**

jest fot. 3 – mordka psa powinna być ostro, natomiast dziewczynka mogłaby pozostać nieostro. Jak to osiągnąć? Należy skierować aparat w stronę psa (jeśli oczywiście to on ma być głównym bohaterem zdjęcia) i nacisnąć do połowy spust migawki (aparat ustawi ostrość, o czym często informuje dźwiękiem i/lub pokazaniem się kółeczka w wizjerze), a następnie, przytrzymując spust, przesunąć aparat tak, by w kadrze znalazł się zarówno pies, jak i dziecko. Dopiero po takim przekadrowaniu należy wykonać zdjęcie, dociskając guzik do końca. Jest to sposób bodaj najbardziej uniwersalny i dotyczy wszystkich aparatów i obiektywów z automatycznym ostrzeniem obrazu, czyli autofokusem (symbol AF). Współczesne aparaty mają ogromną ilość dodatkowych opcji, m.in. możliwość zmiany pól ostrości, niemniej metoda przekadrowania jest i tak skuteczna, i łatwa do wykonania.

### Inne przyczyny

Ostrość ucieka lub wręcz wymyka się aparatom także w innych sytuacjach, gdy np. chcemy sfotografować psa wśród gałęzi lub za siatką. Obiektyw dostaje wtedy niejako rozdwojenia jaźni i szuka ostrości, przestawiając ją wciąż z siatki lub gałęzi na psa i z powrotem. Podobnie zdarza się, gdy jest bardzo duży kontrast między psem a tłem. Autofokus ma też trudności, gdy kontrast jest za



**Typowy przykład panoramowania. Dłuższy czas naświetlania – 1/25 s – dał efekt rozmycia ruchu.**

mały, np. o zmierzchu lub w gęstej mgle. Należy wówczas przestawić aparat (lub obiektyw) w tryb ręcznego ostrzenia (symbol MF) i znaleźć ostrość, kręcąc samodzielnie pierścieniem ostrości (w lustrzankach) lub poszukując jej, naciskając przyciski na tylnej ścianie aparatu (w niektórych kompaktach). Każdy obiektyw ma minimalną odległość, z której jest w stanie wyostrzyć obiekty. Na nic wysiłki, jeśli pies podejdzie za blisko – wówczas nie da się wykonać ostrego zdjęcia.

### Zamierzona nieostrość

Warto powiedzieć o zdjęciach, które z założenia są nieostre, co wcale nie znaczy, że złe. Można mianowicie świadomie wydłużyć czas naświetlania, by zarejestrować ruch, np. biegające psy (fot. 4). Zamiast zamrażać hasające beztrudno czworonogi, tak jakby zawisły nieruchomo w powietrzu, rozsmazujemy sceny, stosując czasy naświetlania rzędu 1/30 s i przesuwając aparatem za psami, chcąc je niejako ustrzelić. Taki sposób niektórzy nazywają panoramowaniem, a jego efekty są niezwykle malarskie, impresyjne i sprawdzają się świetnie w każdych warunkach.

Życzymy Wam udanego „ostrzenia” psiaków i zapraszamy do kolejnego odcinka, w którym będziemy się przypatrywać, co czasem widać na zdjęciu oprócz psa...

**Taida Tarabuła,**  
[www.taida.pl](http://www.taida.pl)